

GMINA TRZCIANA



BILANS WÓJTA GMINY TRZCIANA KADENCJI 2014 - 2018

21 PAŹDZIERNIKA 2018 R. ODBĘDZIE SIĘ PIERWSZA TURA WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH. OSTATNIE TYGODNIE PRZED TYM WYDARZENIEM TO CZAS PODSUMOWAŃ I PREZENTOWANIA PROGRAMÓW WYBORCZYCH. W POPRZEDNIM NUMERZE „GAZETY ŁAPANOWSKIEJ” ZAPREZENTOWALIŚMY WYWIAD TADEUSZA OLSZEWSKIEGO Z PRZEWODNICZĄCYM RADY GMINY TRZCIANA – RYSZARDEM ŚLIWĄ. PORA WIĘC NA WYWIAD Z WÓJTEM GMINY TRZCIANA JÓZEFEM NOWAKIEM.

TADEUSZ OLSZEWSKI: *Jest Pan jednym z najbardziej doświadczonych samorządowców w tym rejonie. Od kiedy pan działa w strukturach samorządowych?*

JÓZEF NOWAK: Minęło już w tym roku 28 lat, od kiedy usiadłem pierwszy raz na stołku wójtowskim w Żegocinie. Tę funkcję rozpocząłem 1 lipca 1990 r., po wyborach czerwcowych. Najpierw przez 4,5 r. w Żegocinie, a potem – po reaktywowaniu gminy Trzciana – od 11 marca 1995 r. jestem nieprzerwanie Wójtem Gminy Trzciana.

T.O.: *Odniesmy się może teraz do ostatniej kadencji. Jak wyglądała współpraca z organem decyzyjnym, jakim w większości spraw jest Rada Gminy?*

J.N.: Życzył bym każdemu wójtowi, żeby ta współpraca z Radą układała się tak jak u nas. Właściwie to, nie było żadnych przekorzarzeń czy konfliktów pomiędzy organem wykonawczym Urzędem Gminy a Radą Gminy. Jeżeli mieliśmy problem, natychmiast jest reakcja i podejmowane są uchwały, które sprzyjają rozwojowi gminy. Jestem wdzięczny za tę współpracę.

T.O.: *Prawie we wszystkich rankingach i we wszystkich wskaźnikach gmina Trzciana plasuje się wysoko. Czemu to zawdzięcza?*

J.N.: Ja myślę że rozważnej polityce Rady Gminy i organu wykonawczego. Nie chcieliśmy wykonywać działań pod publikę, a podejmowaliśmy je w sposób odpowiedzialny. Założyłem sobie dawno temu taką sytuację, że nie będę starał się na siłę zadłużać gminy po to, żeby zdobyć poklask u mieszkańców, a przede wszystkim wykonywać te zadania, które są najpilniejsze. Dlatego też mamy zdolności aplikowania po środki unijne. W kolejnych rankingach to się potwierdza, że jednak ściągłość tych środków unijnych jest bardzo wysoka w gminie, co nas bardzo cieszy bo dzięki temu następuje rozwój infrastruktury w gminie niezbędnej dla działalności i zaspokajania potrzeb ludności. Najważniejsze sprawy to kanalizacja i wodociągowanie. Wystartowaliśmy z poziomu zerowego jeśli chodzi o kanalizację i wodociągowanie; dzisiaj te poziomy się wyrównały. Myślę, że też dobra była współpraca z Marszałkiem Samorządu Województwa Małopolskiego. Starałem się utrzymywać dobrą współpracę z powiatem, z Zarządem Powiatu, niezależnie od tego kto tam jest i to daje też efekty. Najbardziej ubolewam że stan nawierzchni dróg powiatowych na terenie gminy jest jednym z najgorszych w powiecie. Jest bardzo duża konieczność budowy oczyszczalni przydomowych i gdyby się pokazał taki projekt to chętnie byśmy z niego skorzystali. Myślę że jest to jednym z priorytetów na nową kadencję, który trzeba rozwiązać poprzez budowę sieci kanalizacyjnej tam gdzie jest to możliwe, czyli druga część Leszczyny. Trzeba by było opracować projekt, zastanowić się nad skanalizowaniem Kierlikówki, górą Ujazdu i tu najbardziej skoncentrowanych

terenów zabudowy, ściąganiem tego do Trzciany. Natomiast w południowej części, dalej te budynki te co są rozrzucone w przysiółkach wyposażyć w oczyszczalnie przydomowe.

T.O.: *Sprawa wodociągów, kanalizacji, dróg, szkół to jest problem wszystkich dotychczasowych kadencji od 1990 r. Co nowego doszło do zadań samorządu i wójta w ostatniej kadencji?*

J.N.: Nowe sprawy, które w tej kadencji się pokazały, to sprawy z opieką przedszkolną. Na terenie gminy bardzo intensywnie jest prowadzona opieka przedszkolna. Mamy 3 niepubliczne przedszkola: w Kierlikówce, Leszczynie i w Kamionnej. W Kierlikówce dzięki dotacji unijnej powstało przedszkole na 50 dzieci. To spowodowało, że mamy zapewne nie opieki dla dzieci 3 letnich i młodszych z terenu gminy. Dlatego też cieszę się, że opieka przedszkolna przy niewielkim zaangażowaniu w środki inwestycyjne gminy jest prowadzona w taki sposób i myślę, że należy to tak utrzymywać. Drugą sprawą społeczną, która w tej kadencji się pokazała, to ogromne zainteresowanie opieką nad osobami starszymi – seniorami. Klub w Trzcianie i Środowiskowy Dom Samopomocy w Rdzawie, wypełniają potrzeby ludzi starszych, którzy niejednokrotnie we własnych środowiskach nie mają możliwości zorganizowania sobie pobytu i zagospodarowania czasu. Kompleks sportowy „Orlik”, co wybudowaliśmy w Trzcianie razem z Urzędem Marszałkowskim w 2012 roku, daje ogromne możliwości. Dwóch animatorów, którzy tam pracują, mają pełne ręce roboty, bo zainteresowanie w weekendy jest ogromne. Przychodzą młodzi i dorośli, którzy spędzają tam czas. W ciągu tygodnia zajęcia prowadzi tam Szkoła Piłkarska „Babral&Tabak”. Również Klub „Trzciana 2000” zagospodaruje czas wolny chłopaków, którzy nie tylko przed smartfonami siedzą i komputerami, ale również czynnie mogą rozwijać sportowe zainteresowania.

T.O.: *Myślę że się pojawił jeszcze jeden temat, który tak wcześniej tak mocno nie był eksploatowany jak obecnie – ochrona środowiska.*

J.N.: Tak, to jest kolejna sprawa na którą sporo czasu poświęcamy, zwłaszcza w ostatniej kadencji. Rada Gminy podjęła uchwałę gminnego programu ochrony niskiej emisji – programu gospodarki niskoemisyjnej. Dlatego też cieszę się, że wnioski złożone znowu do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, zostały pozytywnie rozpatrzone. Dzięki temu możemy wymienić te 50 pieców węglowych na piece gazowe i 20 pieców węglowych na nowe piece nowej generacji na groszek węglowy. Również z gminą Kocmyrów-Luborzyca i z 41 innymi gminami przystąpiliśmy do projektu związanego z montażem ogniw fotowoltaicznych i paneli solarnych. Cieszę się, że ten wniosek został pozytywnie oceniony. W tej chwili



jesteśmy na etapie podpisywania umów z chętnymi na montaż solarów i ogniw fotowoltaicznych.

T.O.: *Gminie Trzciana udało się też ugrać na programie rewitalizacji.*

J.N.: Tak, na realizację programu rewitalizacji otrzymaliśmy dofinansowanie 2 060 000 zł przy całym projekcie według cen kosztorysowych 4 000 700 zł, czyli niecałe 50%. Ale dzięki temu poprawiają się warunki pracy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i obsługi petentów. Także w Świetlicy Gminnej w Trzcianie. Zlikwidowane zostaną bariery architektoniczne.

T.O.: *Jest pan też kierownikiem zakładu pracy jakim jest na pewno Urząd Gminy. Jak działalność urzędu jest oceniana przez mieszkańców? Czy były skargi, czy się coś zmieniało w okresie tej kadencji?*

J.N.: Były skargi na Wójta do Rady Gminy. Myślę, że to wynikało z niezrozumienia przepisów, które są narzucane od zewnątrz na gminę a zmierzające do podniesienia standardów życia i również warunków ochrony środowiska. W Urzędzie pracuje teraz 23 osoby, w tym również zatrudnione do obsługi wodociągów i kanalizacji, osoby na stanowiskach fizycznych. Wydaje mi się, że generalnie nic było takich sytuacji, które byłyby naganne. Zawsze mówię pracownikom, żeby z szacunkiem i życzliwością odnosić się do petentów, choć każdy ma czasem gorszy dzień. W 2020 r. zakończona zostanie rozbudowa budynku Urzędu Gminy.

T.O.: *Zapytam jeszcze Pana osobiste plany w sprawie działalności w samorządzie. Czy będzie Pan ponownie kandydował na stanowisko wójta?*

J.N.: Dzisiaj to trudno jeszcze powiedzieć, te plany to trzeba skonsultować wśród rodziny. Pewnie jakaś tam chęć jest, pomysłów nie brakuje. Muszę to z moimi najbliższymi współpracownikami przedyskutować. Dopiero potem ogłoszę ostateczną decyzję.

T.O.: *Dziękuję bardzo za rozmowę.*

UZUPEŁNIENIE: Dziś już wiadomo, że Józef Nowak będzie ubiegał się ponownie o stanowisko Wójta Gminy Trzciana.